

10 gr.

ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 375

Warszawa, sobota 27 listopada 1937 r.

Rok XI

Front narodowy w adwokaturze w walce o polskość palestry Mec. Jan Nowodworski o dzisiejszych wyborach

W sobotę dnia 27 b. m. odbędzie się wybory z okręgu warszawskiego do Rady Adwokackiej. Pragnąc uzyskać najbardziej autorytatywne oświetlenie sytuacji przedwyborczej zwracamy się do mec. Jana Nowodworskiego, honorowego prezesa Narodowego Zrzeszenia Adwokatów, b. długoletniego członka Rady Adwokackiej, członka Rady Naczelnej.

— Adwokaci Polacy — mówi mec. Nowodworski — występujący solidarnie wysuwają jedną wspólną listę Związku Adwokatów Polskich, którą popierają: Narodowe Zrzeszenie Adwokatów, Związek Prawników Kresowych, Koło Adwokatów Rzplitej Polsk. (KARP), oraz Klub Adwokatów (zrzeszający b. seniorów zrzesz. aplikant.).

— Czy będzie wysunięta jakaś inna lista, na którą głosowałiby Polacy.

— Prawdopodobnie niestety grono adwokatów polskich, dotąd współpracujących z żydami wystąpi z listą Klubu Demokratycznego.

— Czy będą na niej żydzi?

— Można się tego spodziewać. Jest to przecież ściśły front grupki polskich adwokatów z żydami.

— Jaki jest układ sił?

— Walka będzie bardzo trudna. W okręgu jest 2300 osób uprawnionych do głosowania. W tym 57 proc. stanowią żydzi. Popierających ich Polaków jest około 100.

Gdyby można było spodziewać się powstrzymania się od głosowania części żydów, wpłynęłoby to na pewną zmianę sytuacji.

— Czy taka abstynencja jest możliwa?

— Ze strony żydów młodych nie. Oni występują do ostrej walki. Podkreślają na każdym kroku swoją żydowskość. Zachowują w odróżnieniu od starych nawet imiona żydowskie. W razie niepomysłnego dla nas wyniku wyborów taki rezultat wywoła tylko dalsze zadrażnienie, pociąganie za sobą radykalne wystąpienie, w myśl uchwał Zjazdu Ogólnopolskiego. Tych radykalnych posunięć i zaostreżeń walki starsi rozsądniejsi żydzi mogą się obawiać.

— Jakie stanowiska obejmują wybory?

— Będziemy wybierać 5 członków Rady Adwokackiej, 5 członków Sądu Dyscyplinarnego oraz członka Rady Naczelnej, gdzie kończy się moja kadencja.

— Ilu w tym składzie było żydów?

— Z ustępujących z Rady — 3 Polaków i 2 żydów, w Sądzie Dyscyplinarnym było 3 Polaków i 1 żyd.

Chłodno

Przelotne opady

Przewidywany przebieg pogody w dniu 27 b. m.: Pogoda o charakterze zmiennym z przelotnymi opadami, głównie w dzielnicach wschodnich. Początkowo dość ciepło, po czym lekki spadek temperatury. Wiatry zachodnie i północno-zachodnie.

— Jaka większość wymagana jest przy wyborach?

— Większość absolutna. Przy czym jeśli takiej większości nie-

ma, wybory powtarza się raz jeszcze i zwykła większość decyduje. Ten system wyborczy wprowadza tylko niepotrzebne utrud-

nienia. W rezultacie wyniki są identyczne, jedynie przewlekła się czas trwania wyborów, co wpłynąć może na opuszczenie zebrania przez część głosujących, wówczas szala zwycięstwa przechyla się na korzyść wytrwalszych. Należałoby sobie życzyć, aby zrozumienie ważności wyborów wpłynęło na wzbudzenie wytrwałości wśród adwokatów polskich.

— Zebranie będzie miało prawdopodobnie charakter burzliwy?

— Powtarzam: walka będzie ostra i trudna. Miejmy nadzieję, że zdrowo myślący adwokaci Polacy wezmą gremialnie udział w wyborach. Zażyczenie adwokatury staje się wprost katastrofalne.

Obecnie w okręgu warszawskim jest na 800 aplikantów około 700 żydów. Obrona pozycji zagrożonych i walka o polskość zawodu, w którym etyka musi być fundamentem pracy o tak doniosłym znaczeniu społecznym — to kwestia obchodząca całe społeczeństwo polskie, a niedbalstwo ze strony samych adwokatów Polaków, gdyby takie było, byłoby oddawaniem się w ręce żydowskie.

Wnioski na dzisiejsze zebranie Izby Adwokackiej — str. 3

Centrala szpiegowska na wsi Tajna radiostacja agentów G. P. U.

HELSINKI, 26. 11. Duże wrażenie wywołał fakt ujawnienia przez jeden z dzienników miejscowych aresztowania w okolicach miejscowości Antrea (Finlandia południowo-wschodnia) centrali szpiegowskiej, prowadzonej przez dwóch braci rolników. Jeden z nich przybył dopiero niedawno z instrukcjami z Sowietów.

Zadaniem agentów ościennego państwa było dostarczenie możli-

wie dokładnych danych o najważniejszym ośrodku ciężkiego przemysłu, mieszczącym się około Antrea (Imatra). W tym celu agenci rozpoczęli budowę tajnej krótkofalowej stacji nadawczej. Należy przy tej okazji przypomnieć, iż nie po raz pierwszy wykryto w tych okolicach działalność obcego wywiadu i dopiero przed kilku dniami zakończył się proces przeciw pewnemu komunistcie, który w okolicach Wybörgu założył tajną radiostację.

RUCH NARODOWO-RADYKAŁNY DA POLSCE USTRÓJ SPRAWIEDLIWOŚCI SPOŁECZNEJ

Odczyt ABC w Wyszku

W niedzielę dnia 28 listopada 1937 r. w sali Domu Katolickiego w Wyszku redakcja ABC urzędują odczyt:

1 „USTRÓJ SPRAWIEDLIWOŚCI SPOŁECZNEJ“

wyglłosi Red. MARIA RUTKOWSKA

2 „ZAWSZE W WALCE O POLSKĘ“

wyglłosi Adw. HENRYK SUCHODOLSKI

Pocz. o godz. 13-iej

Wstęp bezpłatny.

Adwokatura a żydzi

Adwokatura jest żywym przykładem, czym jest kwestia żydowska i jak nie należy jej rozwiązywać.

Do roku 1936 wstydzono się otwarcie mówić o żydach w adwokaturze. Spostregano nadmiernie szybki wzrost ilościowy adwokatów, ale nie rozpoznało żydowskich drożdży, które ten wzrost wywoływały. Dlatego wielką reformę adwokatury w r. 1933 przeprowadzono pod hasłem ekonomicznym: walki z ubożeniem zawodu, drogą utrudniania do pływ nowych sił, bez względu na to, skąd one pochodzą. Jednocześnie w niektórych ko-

łach łagodzone rodzaje się już wówczas niezadowolone i wątpliwości opowiadaniem, że właśnie jest to jedyny sposób na żydów. Na tym punkcie zgodni byli dobrze zastrzeżeni zarówno w sanacji, jak i w opozycji. W rezultacie potworzono rzekome tamy, które żydom nie szkodziły, a młodzież

polską spychały na coraz gorsze pozycje życiowe.

Do roku 1936 broniono w adwokaturze pod hasłami narodowymi interesów materialnych. Walkę przegrano, materialnych korzyści nie osiągnięto, ale za to gruntownie zażydźcono adwokaturę i obniżono jej poziom etyczny. Dopiero, kiedy w 1936 r. na walnych zgromadzeniach Izby Adwokatów w Krakowie, Lwowie i Warszawie pewna siebie większość żydowska kazała Polakom w ich własnym państwie wyjść za drzwi, wówczas zaczęło świtać zrozumienie istoty niebezpieczeństwa. Rozpoczęła się konsolidacja żywiołów polskich pod hasłem zachowania polskości adwokatury. Latem 1937 r. dochodzi do skutku pa-

miętny zjazd Związku Adwokatów Polskich, który uchwała pierwsze, jeszcze nieśmiało wnioski, skierowane wprost przeciwko żydom i stawia na początek skromne żądanie za-

prowadzenia numerus clausus.

Jeszcze zbyt powoli rozstrzygają się w niektórych umysłach zupełnie proste pytania: kto jest żydem i jaki jest cel walki z żydami. Nic dziwnego, że jeszcze mogą rozstrzygać się pomiędzy Polakami dymy nieporozumień o ekonomicznym podłożu zagadnienia żydowskiego, zageszczane nieprzemysłowymi wyskokami demagogii i przedwyborczą rozbijającą robotą folkfrontu w rodzaju ostatnio śpiesznie zmontowanego Klubu Demokratycznego.

Nie powstrzymajmy to jednak dalszego przenikania do świadomości Polaków zdrowej myśli narodowo-radykalnej, która jasno stawia zagadnienie i jasno je rozwiązuje.

Za żyda uważamy każdego, kto z żyda pochodzi bez względu na to, jak się mianuje i z czym się obnosi.

W zagadnieniu żydowskim widzimy problem ywi-

„MUSIMY ZAPEWNIĆ SOBIE WSZELKIE ŚRODKI, KTÓRYCH PRZECIWNICY MOGLIBY UŻYC PRZECIWKO. NAM. BĘDIEMY MUSIELI W SUBTELNOŚCIACH I KRUCZKACH SŁOWNIKA PRAWNEGO WYSZUKIWAC USprawiedliwienia w tych wypadkach, kiedy, BĘDIEMY UWAŻALI ZA ODPowiednie POWIĄZĄ DECYZJE, MOGĄCE SIĘ WYDAĆ ZBYT ŚMIAŁEMI LUB NIESPRAWIEDLIWEMI. BOWIEM JEST RZECZĄ WAŻNĄ UJĘCIE DECYZJI TYCH W TAKIE WYRAŻENIA, KTÓREBY MIAŁY POZÓR WYŻSZYCH PRZEPISÓW MORALNYCH“.

(Protokoły Mędrców Sjonu).

8-krotnie karany kryminalista głównym świadkiem oskarżenia

w procesie o strzały na ul. Smoczej

Drugi dzień sensacyjnego procesu poszlakowego studenta, Janusza Olejniczaka, wypełniły zeznania kilku świadków odwodowych oraz przemówienia prokuratora, powoda cywilnego i obrony.

Z Min. Sprawiedliwości nadeszły dane o karalności koronnego świadka oskarżenia w tym procesie Tysmana, który okazał się międzynarodowym złodziejem. Tysman był ośmiokrotnie karany za kradzieże przez sądy polskie. Jak wiadomo, świadek ten kategorycznie utrzymywał, że poznał Olejniczaka jako jednego ze sprawców strzelaniny na ul. Smoczej.

PETARDA NA POCHÓD SOCJALISTYCZNY

Świadkowie odwodowi, powołani dla ustalenia alibi oskarżonego, stwierdzili z całą stanowczością, że Olejniczaka widzieli w godzinach południowych, a więc w tym samym czasie, gdy wydarzyły się wypadki na ulicy Smoczej, na placu Unii Lubelskiej, na Nowym Świecie. Z zeznań tych świadków okazało się, że 10 maja b. r. nieznan sprawcy rzucili petardę na pochód socjalistyczny przed gmachem Banku Gospodarstwa Krajowego.

Eksplzja pocisku zabiła 3 osoby

W mieszkaniu Józefa Karchimosa w kolonii Marinino, pow. mołodeczański, eksplodował znaleziony w polu pocisk artyleryjski. Na miejscu zostały zabite trzy osoby znajdujące się w mieszkaniu.

Ks. Michał Radziwiłł nie będzie ubezwłasnowolniony

Nasz ostrowski korespondent (c.) donosi: Sąd Grodzki w Ostrowie Wlkp. rozpatrzywszy wniosek rady rodzinnej rodziny Radziwiłłów o tymczasowe ubezwłasnowolnienie księcia Michała Radziwiłła z Antonina pow. Ostrowo, postanowił do wniosku się nie przychylić.

Rodzina Radziwiłłów podobno zamierza wnieść od powyższego postanowienia zażalenie.

W powyższej sprawie książę Radziwiłł bawił osobiście w Ostrowie u swego pienipotentu oraz w sądzie.

Na 3 lata więzienia skazano Zielecką

Przed Sądem Okręgowym zakończył się proces rosyjskiej artystki Iny Zieleckiej, która czterema strzałami z rewolweru pozabawiła życia swą koleżankę Ninę Bielicz.

Po przemówieniach stron Sąd Okręgowy skazał artystkę na 8 lat, uznając, że zabójstwo dokonane było pod wpływem bardzo silnego wzruszenia.

Proces Sendlikowskiego rozpocznie się 1 grudnia

W dniu 1 grudnia rozpoczyna się w Sądzie Okręgowym w Warszawie proces Aleksandra Sendlikowskiego,

byłego wydawcy dziennika „Jutro“. Sendlikowski administrował nieruchomościami swego wuja Popławskiego i z otrzymanych dochodów przywłaszczył sobie ponad 50 tysięcy zł. Jak wykazało dochodzenie, Sendlikowski z przywłaszczonych pieniędzy około 36 tysięcy ułokował w wydawnictwie „Jutro“, a resztę zużył na własne potrzeby.

Sendlikowski jest również oskarżony o nadużycia na szkodę ziemianina Łyszkiewicza, od którego pobral 10 tysięcy złotych dla wydawnictwa „Jutro“. Obok Sendlikowskiego, na ławie oskarżonych zasiadzie kierownik działu ogłoszeń wydawnictwa „Jutro“ p. Pück de Amenschild, któremu akt oskarżenia zarzuca szantaż wobec jednej z firm radiowych.

Na rozprawę wezwano kilkunastu świadków, m. in. posła Hoppego i tymczasowego prezydenta Warszawy p. Starzyńskiego. Obaj ci świadkowie zeznawać będą na okoliczność pertraktacji, jakie z p. Starzyńskim, jako szefem sektora miejskiego OZN prowadził Sendlikowski, chcąc tą drogą uzyskać fundusze na dalsze wydawanie pisma.

K o c
czy
C a r ?
str. 3.cia

Adwokaci-Polacy głosują dziś na liście frontu narodowego!